

Projekt nowelizacji ustawy *Karta Nauczyciela* dyskutowany był na posiedzeniu zespołu ds. edukacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego 19 marca. Reprezentanci Związku Powiatów Polskich, Związku Miast Polskich, Związku Gmin Wiejskich, Unii Metropolii Polskich wydali o nim wspólną negatywną opinię. Dyskusja się odbyła, resort uwag nie przyjął, każda ze stron pozostała przy swoim stanowisku. Jak należy się spodziewać, zmiany zostaną wdrożone.

Oczekiwania samorządów

Podkreślając, że podwyżki nauczycielskich wynagrodzeń powinny nastąpić, zdaniem samorządowców, rząd podejmując decyzję o wdrożeniu podwyżek oraz nowych świadczeń dla nauczycieli, powinien również pokryć koszty z tym związane. W opinii przedstawicieli samorządowych korporacji oszacowanie finansowych skutków zmian jest nierzetelne. Przypomniano, że samorządy borykają się jeszcze w z niedoszacowaniem przez MEN poprzednich podwyżek - z 2018 i 2019 roku. Do tego w nowelizacji KN przewidziano finansowanie dodatków za wyróżniającą pracę i świadczenia na start dla stażysty dla nauczycieli w wychowaniu przedszkolnym. Resort "umożliwił" ich finansowanie w przypadku nauczycieli wychowania przedszkolnego w subwencji oświatowej (obecnie zgodnie z systemem finansowania zadań oświatowych subwencją objęci są uczniowie szkół i placówek oświatowych, a w przypadku przedszkoli wyłącznie dzieci w wieku 6 lat i starsze). Problem w tym, że samorządy gminne obawiają się, że pieniądze na ten wydatek nie zobaczą.

Oprócz tego przedstawiciele korporacji zgodnie sprzeciwili się wprowadzeniu obowiązku corocznego uchwalania przez organy prowadzące regulaminów nauczycielskich wynagrodzeń i ich uzgadniania ze związkami zawodowymi. Ponadto samorządowcy postulowali wprowadzenie obu nowych rozwiązań (świadczenia na start i dodatku za wyróżniającą pracę) do średniego wynagrodzenia oraz usunięcia anachronicznego dodatku wiejskiego.

Odpowiedź ministerstwa

W odpowiedzi na uwagi samorządowe wiceminister Marzena Machałek wraz z współpracownikami stwierdziła, że w budżecie państwa są zagwarantowane pieniądze zarówno na podwyżkę średnich wynagrodzeń nauczycielskich o 5 proc. w okresie od września do grudnia, jak i na wprowadzenie nowych świadczeń. Ich łączny koszt dla budżetu państwa w 2019 r. ministerstwo oszacowało na 667 mln zł. W opinii MEN nie jest potrzebna nowelizacja budżetu państwa. Wystarczą wewnętrzne przesunięcia, które zostały już uzgodnione resortem finansów. Sfinansowanie wydatków odbędzie się poprzez zwiększenie subwencji oświatowej dla JST. Operacja nie zostanie więc przeprowadzona poprzez jednorazową dotację, jak niektórzy ze strony samorządowej oczekiwali. Kwota na samorządy zostanie rozdzielona nie według aktualnego algorytmu (czyli na ucznia), a w przeliczeniu na etaty nauczycielskie.

O wprowadzeniu obowiązku corocznego uchwalania regulaminu wynagrodzeń piszemy w osobnym artykule. Wprowadzenie świadczenia dla stażysty „na start” i rozszerzenie dodatku za wyróżniającą pracę resort po prostu uznaje za zasadne. Pierwsze ma charakter socjalny. Drugie to słuszne rozszerzenie możliwości otrzymania dodatku na nauczycieli na niższych stopniach awansu. Zdaniem pani wiceminister, oba wydatki nie mogą być obecnie włączone do średniego wynagrodzenia, gdyż zaburzyłyby to konstrukcję obecnego systemu wynagrodzeń. Aczkolwiek MEN dostrzega potrzebę zmiany całego systemu wynagrodzeń nauczycielskich i dlatego zlecił Instytutowi Badań Edukacyjnej analizę całego systemu.

Karta Nauczyciela do zmiany

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 23, marzec 2019 10:24

Jarosław Komża

Odsłony: 990

Co do ograniczenia umów na czas określony do 36 miesięcy padła odpowiedź, że rozwiązanie proponowane przez MEN jest po prostu lepsze. A do dodatku wiejskiego (postulatu jego likwidacji) MEN w komentarzach nie odniósł się. Można tylko domyślać się, że zostanie jak jest.